

Idea i praktyka rzeczywistości imigracyjnej w Holandii

Wybory samorządowe w Holandii oraz zbliżające się w 2007 roku wybory parlamentarne zdominowały w większości kwestie dotyczące imigrantów przybywających do Holandii, a także problemy związane z obecnie zamieszkującymi ten kraj emigrantami głównie z Afryki, Azji i Bałkanów¹.

Holandia w 2001 roku miała najwyższy wskaźnik napływu imigrantów w Europie, a obecnie przyjmuje najmniej w stosunku do innych państw europejskich.

Holandia – państwo o specyficznej strukturze społecznej, nazywanej filaryzacją; społeczeństwo lat 60. i 70. XX wieku było zorganizowane w odrębne segmenty-filary. Głównym kryterium była religia i tak jeśli byłeś katolikiem chodziłeś do katolickiej szkoły, byłeś członkiem katolickiej organizacji, a jeżeli urodziłeś się protestantem to tak samo funkcjonowałeś w ramach swojego filaru; filar III to ateści, którzy uczęszczali do szkół państwowych i zakładali własne organizacje życia publicznego.

Istniejący system filaryzacji życia społecznego wpłynął na ukształtowanie się czwartego filaru – muzułmańskiego; dzięki niemu uzyskali równe prawa społeczne. Umożliwiło to imigrantom na terenie Holandii do tworzenia instytucji życia publicznego m.in. szkół, stacji radiowych, prasy, prawo budowy meczetów, a także na równych prawach możliwość korzystania z pomocy społecznej.

Osoby, które nie mają obywatelstwa Holandii, ale zamieszkują na jej terytorium 5 lat mają prawo głosu w wyborach lokalnych i to m.in. dlatego w marcowych wyborach 2006 roku wygrała socjaldemokratyczna partia, ponieważ obywatele holenderscy nie chcą popierać prawicowej polityki antyimigracyjnej obecnej partii rządzącej.

Holandia doświadczona okresem II wojny światowej, a przede wszystkim tym, że nie zrobiła, aby uchronić swoich obywateli (w Amsterdamie 100 tys. Żydów mieszkało przed II wojną światową)². Holendrzy z II wojny światowej wynieśli poczucie winy, ponieważ nie przeciwstawili się złu. W latach 60. i 70. XX wieku Holendrzy chcieli być

¹ J. Pawlicki, *Wybory holendrów w cieniu deportacji*, „Gazeta Wyborcza” z 9 marca 2006, s. 10.

² H. Vuijsje, *Holandia ma dość politycznej poprawności*, „Gazeta Wyborcza” z 13 kwietnia 2006, s. 22.

najbardziej antyfaszystowscy, antyrasistowscy i tolerancyjni. Było to pokolenie baby-boom, które mogło narzucić sposób myślenia i postępowania, a także ideologię polityczną większości społeczeństwa.

Po II wojnie światowej większość krajów przeżywała wyż demograficzny, natomiast Holandia eksplozję demograficzną, ponieważ każdy z filarów konkurował ze sobą, który będzie miał więcej dzieci, a to wiązało się z tym, który z filarów będzie miał więcej do powiedzenia w przyszłości. Pokolenie baby-boom mogło zmonopolizować ośrodki władzy i media³. Holendrzy łatwo podporządkowywali się tym, którzy stali na górze filaru. Przykładem tego są katolicy, którzy mieli jeden z najwyższych na naszym kontynencie wskaźnik urodzeń⁴.

Pokolenie baby-boom w latach 90. traci wpływy w społeczeństwie, ponieważ się starzeje. Natomiast to co w latach 60. i 70. wpływało na przyjmowanie imigrantów z otwartością w latach 90. i na początku XXI wieku staje się problemem. Holendrzy pod koniec XX wieku zauważają, że biała dzielnica nagle zdominowana jest przez imigrantów. W 2002 roku Pim Fortuyn, który mówił o tym, że Holandia powinna zamknąć swoje granice dla obcych, został zamordowany. Również holenderski reżyser Thuo van Gogh słynący z krytycyzmu wobec muzułmanów został zamordowany. W kraju uważanym kiedyś za wzór tolerancji rośnie mur między imigrantami a białymi Holendrami. Przykładem tego jest m.in. szkoła podstawowa w Amsterdamie, która ma dwa wejścia, dwie nazwy i jest podzielona na dwie części. Dzieci białych wchodzi przez jedne drzwi, a dzieci imigrantów przez drugie drzwi. Szkoła nosi nazwę Rietlanden (8 Montessori Rietlanden – to część szkoły przeznaczona dla kolorowych, a 8 Montessori dla białych uczniów)⁵.

Postawy tego typu będą narastać w społeczeństwie holenderskim, ponieważ kraj ten staje się coraz bardziej wielorasowy i wieloetniczny. W 16-milionowym społeczeństwie holenderskim 10% stanowią imigranci, ale co 4 dziecko rodzi się wśród imigrantów, a w takich miastach, jak Amsterdam, Rotterdam i Haga nawet co drugie⁶.

Kolejnym przykładem negatywnym w stosunku do imigrantów, a w szczególności do muzułmanów jest wystąpienie holenderskiego deputowanego Geerta Widersa, który zażądał wykreślenia artykułu 1 konstytucji Królestwa Niderlandów z 1983 roku zakazującego dyskryminacji ze względu na religię⁷. Proponuje on zapis następujący: „...wyższość tradycji judeo-chrześcijańskiej i humanistycznej...”

W Holandii polityka integracyjna się nie powiodła, ponieważ muzułmanie i imigranci z byłych kolonii żyją w gettach narodowościowych.

Geert Widors założył partię polityczną z własnym nazwiskiem o nazwie Grupa Wildersa. Postuluje on o zamknięcie granic przed imigrantami, zakaz budowy nowych meczetów, radykalną reformę systemu opieki społecznej.

³ Ibidem, s. 22.

⁴ Ibidem.

⁵ P. Szczerkowski, *Szkoła w Amsterdamie z segregacją rasową*, „Gazeta Wyborcza” z 22 stycznia 2006.

⁶ Ibidem.

⁷ A. Głowacki, *System konstytucyjny Holandii*, Warszawa 2003, s. 45.

15 marca 2006 roku Holandia wprowadza nowe przepisy imigracyjne i azylowe⁸. Państwo to przyjmuje tylko tych, którzy znają język holenderski i zasady konstytucyjne, aby to sprawdzić wprowadzono trzydziestominutowy test, za który należy uiścić opłatę w wysokości 350 euro. Imigranci, którzy chcą się osiedlić w Holandii a pochodzą z Azji, Afryki czy Ameryki Południowej muszą najpierw połączyć się w ambasadzie holenderskiej z egzaminatorem w Amsterdamie i odpowiedzieć na m.in. następujące pytania:

1. Czy dobrze mówi po holendersku?
2. Czy jest za równouprawnieniem kobiet?
3. Czy nie przeszkadza mu widok dwóch homoseksualistów trzymających się na ulicy za rękę?

a także dotyczące historii, kultury, systemu szkolnictwa i organizacji służby zdrowia w Holandii⁹.

Dla osób, które nie znają języka holenderskiego i Holandii będą organizowane kursy odpłatne¹⁰. Oczywiście przez sito testów nie muszą przechodzić obywatele krajów UE, Szwajcarii, Norwegii, USA, Kanady i Japonii. Przedstawiciele tych krajów mogą osiedlić się w Holandii na dotychczasowych zasadach.

Minister ds. imigracji i autorka pomysłu Rita Verdonk również na kursy imigracyjne i testy wysłać chce tych imigrantów, którzy mieszkają na terenie Holandii i uczęszczali do holenderskiej szkoły mniej niż osiem lat. Obowiązek ten dotyczyłby osób do 65 roku życia. Dotyczy to większości imigrantów – około 1,5 mln osób mieszkających w Holandii. Osoby, które nie zdadzą egzaminu, stracą prawo do zasiłków socjalnych. Imigrantom także trudniej jest sprowadzić do Holandii rodzinę, ponieważ musi on zarabiać ponad 120% średniej krajowej.

Nowe przepisy wpływają na zamknięcie co czwartej szkoły islamskiej, bo nie spełnia ona wymagań dotyczących minimalnej liczby uczęszczających do niej dzieci¹¹.

Z polityką rządu prawicowego Jana Petera Balkenendego również identyfikują się władze lokalne. Dla przykładu władze Rotterdamu nakazały posługiwanie się w miejscach publicznych językiem holenderskim. Według danych z 2006 roku 700 tys. imigrantów nie posługuje się tym językiem¹².

W odpowiedzi na nowe przepisy imigracyjne w Holandii imigranci utworzyli własną partię (Partia holenderskich imigrantów), której celem jest walka z wprowadzonymi egzaminami i kursami językowymi dla obcokrajowców, niezbędnych do otrzymania holenderskiego obywatelstwa. Przedstawiciele tej partii zajmują się również przepisami dotyczącymi noszenia chust na głowę przez muzułmanki w miejscach publicznych¹³.

Organizacje Praw Człowieka alarmują, że w Holandii nowe prawo imigracyjne głównie dotyka osoby potrzebujące, których nie stać na opłacenie kursu i testu. Rząd holen-

⁸ J. Pawlicki, *Holender cięty na Islam*, „Gazeta Wyborcza” z 21 marca 2006.

⁹ P. Szczerkowski, *Holandia: restrykcyjne przepisy imigracyjne*, „Gazeta Wyborcza” z 15 marca 2006.

¹⁰ Idem, *Test na Holendra*, „Gazeta Wyborcza” z 16 marca 2006, s. 10.

¹¹ P. Szczerkowski, *Holandia: restrykcje...*

¹² Ibidem.

¹³ http://serwis.gazeta.pl/swiat/Partia_holenderskich_imigrantow_z_2_czerwca_2006.

derski uważa, że nieznanomość języka holenderskiego jest przeszkodą w znalezieniu pracy, a także wyjścia poza margines społeczny.

Polityka rządu holenderskiego również dotknęła partyjną koleżankę ministra ds. imigracji Ayaan Rita Verdonk, Ayaan Hirsi Ali (deputowaną parlamentu holenderskiego), której anulowano decyzję z 1997 roku o przyznaniu holenderskiego obywatelstwa, po tym jak w mediach przyznała się, że wszystko co dotyczyło jej życia w Somalii było nieprawdą¹⁴. Sławę Hirsi Ali przyniosły wypowiedzi, w których twierdziła, że „muzułmańscy imigranci wcale się nie integrują, wciąż tkwią w szariacie i poddają się wpływowi radykalnych fanatyków...”. Była ona także autorem scenariusza filmu *Podporządkowanie*, którego reżyserem był Theo van Gogh. Autorka scenariusza krytykowała islam za złe traktowanie kobiet. Pomysłem Hirsi Ali było również pokazanie nagiej kobiety zapisanej wersami z Koranu. Reżyser Theo van Gogh został zamordowany przez islamskiego fanatyka, a Hirsi Ali od 2004 roku poruszała się zawsze w towarzystwie ochroniarzy¹⁵. Obecnie zrzekła się mandatu poselskiego, opuściła Holandię i udała się do USA; także pracuje nad drugą częścią filmu o roli kobiet w społeczności muzułmańskiej. Była jedną z niewielu, która broniła prawa prasy do opublikowania podobizny Mahometa¹⁶.

Holendrzy uważają, że są nadal narodem tolerancyjnym, a nowe prawo imigracyjne nie zamyka ostatecznie drogi nowym imigrantom, ale ma informować nowych obywateli holenderskich o równouprawnieniu, demokracji i sposobie traktowania kobiet. Pewne obawy istnieją w społeczeństwie holenderskim, że zmuszanie do integracji nakazami może doprowadzić do obrony kultury muzułmańskiej i zamiast integracji w Holandii nastąpi wzrost radykalnego islamu¹⁷.

Zmiany w polityce imigracyjnej Holandii mogą ulec zmianie, ponieważ w 2007 roku odbędą się wybory parlamentarne, które prawdopodobnie wygra lewica i złagodzi obowiązujące prawo.

¹⁴ [http://serwisy.gazeta.pl/świat/Ayaan Hirsi Ali traci obywatelstwo i opuszcza Holandię z 3 czerwca 2006.](http://serwisy.gazeta.pl/świat/Ayaan_Hirsi_Ali_traci_obywatelstwo_i_opuszcza_Holandię_z_3_czerwca_2006)

¹⁵ P. Szczerbakowski, *Czy Holandia wydali...*

¹⁶ [http://serwisy.gazeta.pl/świat/Kontrowersyjna deputowana zrezygnowała z mandatu i opuszcza Holandię](http://serwisy.gazeta.pl/świat/Kontrowersyjna_deputowana_zrezygnowała_z_mandatu_i_opuszcza_Holandię)

¹⁷ H. Vuijsje, op.cit., s. 22.